

Sygn. akt I ACa 691/13

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 3 lipca 2014 r.

Sąd Apelacyjny w Gdańsku I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Dorota Gierczak (spr.)
Sędziowie:	SA Małgorzata Idasiak-Grodzińska SA Dariusz Janiszewski
Protokolant:	sekr. sąd. Małgorzata Naróg - Kamińska

po rozpoznaniu w dniu 3 lipca 2014 r. w Gdańsku na rozprawie

sprawy z powództwa T. P.

przeciwko Skarbowi Państwa - Sądowi Okręgowemu w Gdańsku i Sądowi Rejonowemu w Wejherowie

o zapłatę

na skutek apelacji obu stron

od wyroku Sądu Okręgowego w Gdańsku

z dnia 28 lutego 2013 r. sygn. akt XV C 1315/12

I. zmienia zaskarżony wyrok w punkcie III (trzecim) w ten tylko sposób, że zasądza od pozwanego Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Gdańsku na rzecz powoda T. P. dalszą kwotę 5.000 (pięć tysięcy) złotych oraz od pozwanego Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Wejherowie na rzecz powoda T. P. dalszą kwotę 20.000 (dwadzieścia tysięcy) złotych;

II. oddala apelację powoda w pozostałym zakresie;

III. oddala apelację pozwanego;

IV. nie obciąża powoda kosztami postępowania apelacyjnego poniesionymi przez pozwanego.

Na oryginale właściwe podpisy

I ACa 691/13

## UZASADNIENIE

Powód T. P. w pozwie skierowanym przeciwko Skarbowi Państwa - Sądowi Rejonowemu w Wejherowie oraz Sądowi Okręgowemu w Gdańsku wniósł o zasądzenie od pozwanych na swoją rzecz kwot: 134.000 zł tytułem odszkodowania za utracony zarobek i 100.000 zł tytułem zadośćuczynienia za przewlekłość postępowania w sprawie VKa420/09, a nadto o zasądzenie od pozwanego na jego rzecz kosztów procesu według norm przepisanych.

W odpowiedzi na pozew pozwany Skarb Państwa wniósł o oddalenie powództwa na koszt powoda.

Wyrokiem z dnia 28 lutego 2013r. Sąd Okręgowy w Gdańsku zasądził na rzecz powoda: od pozwanego Skarbu Państwa - Sądu Okręgowego w Gdańsku oraz od pozwanego Skarbu Państwa - Sądu Rejonowego w Wejherowie kwoty po 10.000 zł; oddalił powództwo w pozostałym zakresie oraz zniósł wzajemnie pomiędzy stronami koszty postępowania. W uzasadnieniu orzeczenia Sąd I instancji ustalił, że powód pełnił służbę w Komendzie Powiatowej Policji w (...). W dniu 12 marca 2005r. oficer dyżurny tej Komendy otrzymał informację o mężczyźnie ubranym w mundur policyjny, poruszającym się samochodem (...) koloru niebieskiego, który przyjął korzyść majątkową w kwocie 50 zł od A. D.. Na podstawie książki dyspozytora pojazdu ustalono, że w dniu 12 marca 2005r. taki pojazd wypisał powód, będący Naczelnikiem Sekcji Ruchu Drogowego KPP w (...). Postanowieniem z dnia 14 marca 2005r. Prokuratura Rejonowa w Lęborku wszczęła śledztwo w sprawie przyjęcia korzyści majątkowej w kwocie 50 zł w związku z pełnieniem funkcji funkcjonariusza Policji w dniu 12 marca 2005r. w (...) za odstąpienie od wymierzenia mandatu karnego, to jest o przestępstwo z art. 228 § 3 k.k. Rozkazem personalnym nr (...) z dnia 14 marca 2005r., wydanym przez Komendanta Powiatowego Policji w (...), powód został zwolniony ze służby w Policji z dniem 15 marca 2005r. Jednocześnie ustalono wysokość świadczenia emerytalnego powoda. Rozkaz ten został wydany na wniosek powoda, który nie chciał ponosić skutków finansowych w okresie zawieszenia w obowiązkach służbowych policjanta, tzn. nie chciał uzyskiwać tylko połowy dotychczasowego wynagrodzenia. Powód chciał nadto mieć możliwość dodatkowego zarobkowania, przy równoczesnym pobieraniu emerytury policyjnej, która stanowiła 66,9% dotychczasowego wynagrodzenia. W dniu 21 marca 2005r. prokurator Prokuratury Rejonowej w Lęborku wydał postanowienie o przedstawieniu powodowi zarzutu popełnienia przestępstwa, polegającego na tym, że w dniu 12 marca 2005r. w L., jakofunkcjonariusz Sekcji Ruchu Drogowego KPP w (...), podczas kontroli drogowej samochodu osobowego T. (...), kierowanego przez A. D., po stwierdzeniu przekroczenia dopuszczalnej prędkości, przyjął korzyść majątkową w postaci pieniędzy w kwocie 50 zł, za odstąpienie od postępowania o wykroczenie. Powód przesłuchany w charakterze podejrzanego nie przyznał się do popełnienia zarzucanego czynu. W dniu 31 maja 2005r. został przeciwko powodowi sporządzony akt oskarżenia, zarzucający popełnienie czynu z art. 228 §3 k.k. Oskarżyciel poza wyjaśnieniami oskarżonego zawniioskował do przesłuchania jedenastu świadków. Postanowieniem z dnia 7 lipca 2005r. Sąd Okręgowy w Słupsku wyłączył wszystkich sędziów Sądu Rejonowego w Lęborku od rozpoznania sprawy powoda i wyznaczył do rozpoznania sprawy Sąd Rejonowy w Wejherowie. W dniu 19 lipca 2005r. akta sprawy wpłynęły do Sądu Rejonowego w Wejherowie. Tego samego dnia sprawa została skierowana na rozprawę. Powód, jako oskarżony w sprawie, nie wniósł odpowiedzi na akt oskarżenia, ani wniosku o skierowanie sprawy na posiedzenie, celem zwrotu akt prokuratorowi lub umorzeniu postępowania. W toku postępowania powód korzystał z pomocy obrońcy z wyboru. Zarządzeniem z dnia 1 sierpnia 2005r. został wyznaczony pierwszy termin rozprawy głównej na dzień 3 października 2005r. Na rozprawę wezwano oskarżonego. Podczas rozprawy w w /w dniu odczytano akt oskarżenia i odebrano wyjaśnienia oskarżonego oraz odroczone rozpoznanie sprawy do dnia 16 listopada 2005r. Zarządzono wezwanie dwóch świadków. Na rozprawie w dniu 16 listopada 2005r. przesłuchano dwóch świadków, a rozpoznanie sprawy odroczone do dnia 2 stycznia 2006r. Zarządzono wezwanie trzech świadków. Na rozprawie w w / w dniu przesłuchano trzech świadków. Odroczone rozprawę do dnia 20 lutego 2006r. Zarządzono wezwanie trzech świadków oraz zwrócenie się o informację do Komendanta Powiatowego Policji w (...). Podczas rozprawy w dniu 20 lutego 2006r. przesłuchano trzech świadków, zarządzono wezwanie trzech świadków, zobowiązano (...) S.A. i (...) do ujawnienia połączeń telefonicznych wychodzących i przychodzących do ustalonego numeru telefonu. Przerwano rozprawę do dnia 20 marca 2006r. Na rozprawie w powyższym dniu przesłuchano dwóch świadków, jeden świadek nie stawiał się, odroczone rozpoznanie sprawy do dnia 27 kwietnia 2006r., zarządzając wezwanie i doprowadzenie świadka D. Z.. Podczas rozprawy w w /w dniu przesłuchano w /w świadka. Powód na rozprawę nie stawiał się. Sąd zobowiązał (...) S.A., (...) sp. z o.o. oraz (...) do ujawnienia danych personalnych i wskazania miejsca zamieszkania osób wskazanych we wniosku. Zarządzono także zwrócenie się o informacje do Naczelnika Wydziału Ruchu Drogowego

KWP w G.. Odroczone rozpoznanie sprawy do dnia 19 czerwca 2006 r. Na rozprawie w tymże dniu Sąd ujawnił uzyskane informacje. Nie otrzymał odpowiedzi od (...) S.A. Odroczone rozpoznanie sprawy do dnia 9 sierpnia 2006r. Zarządzono ponaglenie (...) S.A. Podczas kolejnej rozprawy Sąd ujawnił treść pisma (...) S.A. i odroczył rozpoznanie sprawy do dnia 12 października 2006r., zarządzając ponowne wezwanie świadka A. D. oraz świadka R. K. oraz nadesłanie przez Komendanta Wojewódzkiego Policji w S. akt postępowania dyscyplinarnego lub wyjaśniającego, prowadzonego przeciwko powodowi w związku ze zdarzeniem w dniu 12 marca 2005r. Na rozprawie w dniu 12 października 2006r. przesłuchano świadka A. D.. Świadek R. K. nie stawił się. Ujawniono dokumenty zgromadzone w toku postępowania i Sąd zamknął przewód sądowy, odraczając wydanie wyroku. W dniu 19 października 2006r. Sąd Rejonowy w Wejherowie wydał wyrok uznający powoda winnym popełnienia zarzucanego mu czynu. W dniu 24 października 2006r. wpłynął wniosek obrońcy oskarżonego o sporządzenie i doręczenie uzasadnienia wyroku i tego dnia akta doręczono sędziemu. Zwrot akt z uzasadnieniem nastąpił w dniu 7 listopada 2006r. Odpis orzeczenia wraz z uzasadnieniem został przesłany obrońcy w dniu 10 stycznia 2007r., a odebrany w dniu 1 lutego 2007r. W dniu 14 lutego 2007r. do SR w Wejherowie wpłynęła apelacja obrońcy. Zarządzeniem z dnia 15 lutego 2007r. przyjęto tę apelację, zarządzono doręczenie jej prokuratorowi, a w dniu 7 marca 2007r. akta sprawy wraz z apelacją wpłynęły do Sądu Okręgowego w Gdańsku. Zarządzeniem z dnia 7 marca 2007r. sprawa została przydzielona SSO I. B., zarządzono przedstawienie akt sędziemu do wydania dalszych zarządzeń. Zarządzenia nie zostały wydane. Zarządzeniem z dnia 26 kwietnia 2007r. przydzielono sprawę do referatu SSR A. H. Uzasadnieniem tego zarządzenia było nadanie sprawie prawidłowego biegu. Tego samego dnia wyznaczono termin rozprawy na dzień 20 czerwca 2007r. Zarządzono zawiadomienie powoda podając jego adres w S. przy ul. (...). Podczas rozprawy w dniu 20 czerwca 2007r. Sąd stwierdził, że powód nie został prawidłowo zawiadomiony o jej terminie, gdyż powód - oskarżony zamieszkiwał w (...). W związku z tym Sąd odroczył rozpoznanie sprawy na termin z urzędu. Zarządzeniem z dnia 19 lipca 2007r. wyznaczono termin kolejnej rozprawy na dzień 12 września 2007r. Ponownie wskazano adres oskarżonego w S.. Tegoż dnia, po przeprowadzeniu rozprawy z udziałem oskarżonego, Sąd Okręgowy w Gdańsku uchylił zaskarżony wyrok i sprawę przekazał Sądowi Rejonowemu w Wejherowie do ponownego rozpoznania. W dniu 13 września 2007r. akta doręczono sędziemu do uzasadnienia, a zwrócone zostały 27 września 2007r. W uzasadnieniu wyroku wskazano, że przy ponownym rozpoznaniu sprawy SR powinien ponownie przeprowadzić postępowanie dowodowe oraz dokonać wnikliwej oceny przeprowadzonych dowodów. Niezbędnym będzie szczegółowe przesłuchanie świadka A. D., również na okoliczność przeprowadzonego okazania osób oraz przeprowadzenie eksperymentu procesowego dla ustalenia czasu potrzebnego na dojechanie z Komendy w (...) do miejsca zdarzenia, dokonania czynności według relacji A. D., a następnie powrotu do K., dla ustalenia, czymieści się on w czasie 45 min., co pozwoli na zweryfikowanie wyjaśnień oskarżonego i zeznań A. D.. W dniu 29 listopada 2007r. przekazano akta sprawy SR w Wejherowie, które wpłynęły do tegoż Sądu w dniu 5 grudnia 2007r. Zarządzeniem z dnia 5 grudnia 2007r. przyjęto sprawę do rozpoznania i skierowano ją na rozprawę. Zarządzeniem z dnia 7 grudnia 2007r. wyznaczono termin rozprawy na dzień 21 stycznia 2008r., na którą wezwano oskarżonego. Podczas tej rozprawy, z uwagi na oświadczenie oskarżonego, że korzystał z pomocy psychiatry i psychologa, Sąd dopuścił dowód z opinii biegłych lekarzy psychiatrów. Odczytano akt oskarżenia, odebrano wyjaśnienia oskarżonego. Odroczone rozpoznanie sprawy do dnia 28 lutego 2008r., zarządzając wezwanie świadków A. D. i S. D.. Podczas rozprawy w powyższym dniu przesłuchano w /w świadków, wydano postanowienie o uzupełnieniu śledztwa, zakreślając Prokuratorowi Rejonowemu w Lęborku termin 6 tygodni do przedstawienia wskazanych dowodów, tj. przeprowadzenia eksperymentu procesowego oraz wskazania danych osób okazywanych A. D. równocześnie z oskarżonym, celem przesłuchania ich w charakterze świadków. W dniu 31 marca 2008r. Prokuratura Rejonowa w Lęborku zwróciła akta po wykonaniu eksperymentu procesowego i zebraniu danych adresowych. W eksperymencie nie uczestniczył oskarżony, ani jego obrońca, gdyż nie zostali o tej czynności procesowej powiadomieni. Zarządzeniem z dnia 3 kwietnia 2008r. wyznaczono termin rozprawy na dzień 12 maja 2008r. Zarządzono wezwanie ośmiu świadków oraz ustalenie, czy w AS w G. przebywa świadek D. Z.. Na rozprawę w w /w dniu 12 maja 2008r. powód nie stawił się. Przesłuchano ośmiu świadków i rozpoznanie sprawy przerwano do dnia 11 czerwca 2008r. Zarządzono wezwanie czterech świadków - osób, które wraz z powodem były okazywane pokrzywdzonej. Na rozprawie w dniu 11 czerwca 2008r. przesłuchano trzech świadków. Nie stawił się świadek M. B.. Rozpoznanie sprawy odroczone do dnia 21 lipca 2008r. Zarządzono wezwanie świadków M. B. oraz M. L.. Zarządzono ustalenia dotyczące świadka D. Z. i ewentualnego świadka nazwiskiem Wrzesień. W dniu 11 lipca 2008r. została sporządzona opinia sądowo-psychiatryczna dotycząca powoda. Z opinii tej wynikało, że w wywiadzie od

badanego ustalono, że parokrotnie w 2005r. był konsultowany przez lekarza psychiatrę oraz korzystał z konsultacji psychologicznych. Nie jest chory psychicznie ani upośledzony umysłowo. W czasie krytycznym był poczytalny. Powód, w związku z prowadzonym postępowaniem karnym, doznawał silnego stresu i frustracji, mimo że jego odporność na stres, jako policjanta i strzelca wyborowego, jest wyższa niż przeciętna. W przewyciężeniu stresu pomagała mu rodzina, szczególnie żona. Mimo tego, był zmuszony do kilkakrotnego korzystania z konsultacji psychiatry i psychologa policyjnego. Podczas rozprawy w dniu 21 lipca 2008r. przesłuchano trzech świadków, jeden nie stawił się. Odroczone rozpoznanie sprawy do dnia 17 września 2008r., zarządzając wezwanie dwóch świadków, ustalenie adresu świadka R. L.. Na rozprawie we wskazanym dniu przesłuchano trzech świadków i rozpoznanie sprawy odroczone do dnia 27 października 2008r., zarządzając wezwanie jednego świadka oraz zwrócenie się o informację do KPP w (...). Podczas kolejnej rozprawy przesłuchano ponownie wezwanego świadka. Sąd zamknął przewód sądowy i odroczył wydanie wyroku. W dniu 3 listopada 2008r. Sąd postanowił wznowić przewód sądowy, celem uzupełnienia materiału dowodowego, oraz wyznaczył termin rozprawy na dzień 9 grudnia 2008r., zarządzając wezwanie jednego świadka oraz zwrócenie się do Starostwa Powiatowego w (...) o informację. Na rozprawie w w /w dniu ponownie przesłuchano świadka M. W. oraz zobowiązano prokuratora Prokuratury Rejonowej w Łęborku do uzupełnienia śledztwa w terminie 4 tygodni, poprzez ponowne przeprowadzenie eksperymentu procesowego. W dniu 9 stycznia 2009r. został ponownie przeprowadzony eksperyment procesowy z udziałem powoda. Zarządzeniem z dnia 15 stycznia 2009r. wyznaczono termin rozprawy na dzień 13 lutego 2009r., na który wezwano oskarżonego. Na rozprawie w dniu 13 lutego 2009r. zamknięto przewód sądowy oraz odroczone termin wydania wyroku. Wyrokiem z dnia 20 lutego 2009r. Sąd Rejonowy w Wejherowie ponownie uznał powoda winnym popełnienia czynu zarzucanego mu aktem oskarżenia. W dniu 26 lutego 2009r. akta doręczono sędziemu celem sporządzenia uzasadnienia. Akta zostały zwrócone 12 marca 2009r. Wyrok z uzasadnieniem został doręczony obrońcy w dniu 20 marca 2009r., a w dniu 7 kwietnia 2009r. wpłynęła apelacja obrońcy. Zarządzeniem z dnia 21 kwietnia 2009r. Przewodniczący przyjął apelację obrońcy oskarżonego. Dnia 18 maja 2009r. Sąd Rejonowy w Wejherowie przekazał akta do Sądu Okręgowego w Gdańsku, gdzie wpłynęły w dniu 20 maja 2009r. Zarządzeniem z dnia 20 maja 2009r. przyjęto sprawę i przydzielono ją do referatu sędziego M. S.. Zarządzeniem z dnia 26 maja 2009r. wyznaczono termin rozprawy na dzień 10 lipca 2009r. Sąd Okręgowy w Gdańsku, po przeprowadzeniu w dniu 10 lipca 2009 r. rozprawy z udziałem powoda, wyrokiem z tego dnia zmienił zaskarżony wyrok w ten sposób, że uniewinnił powoda od popełnienia czynu zarzucanego mu w akcie oskarżenia. W uzasadnieniu swego wyroku Sąd Okręgowy wskazał, że Sąd Rejonowy naruszył zasadę, że niedające się usunąć wątpliwości należy rozstrzygać na korzyść oskarżonego - przede wszystkim prawidłowość okazania osoby oskarżonego pokrzywdzonej A. D. oraz wyniki eksperymentu procesowego, wskazujące, że nie było możliwym, aby oskarżony był w miejscu zdarzenia w czasie wskazywanym przez pokrzywdzoną. Wyrok ten jest prawomocny. Powód wystąpił o uchylenie rozkazu personalnego zwalniającego go ze służby w Policji, uzyskując odmowną decyzję Komendanta Wojewódzkiego Policji w G. z dnia 19 maja 2010r. Wyrokiem z dnia 4 listopada 2010r. WSA oddalił skargę powoda na tę decyzję. Powód bezskutecznie składał skargę kasacyjną od tego wyroku. Powód wystąpił przeciwko Skarbowi Państwa - Prokuraturze Rejonowej w Łęborku o zadośćuczynienie za straty moralne oraz odszkodowanie za utracone zarobki. Prawomocnym wyrokiem z dnia 18 listopada 2011 r., wydanym w sprawie IC46/11 Sądu Okręgowego w Słupsku, powództwo zostało oddalone. W okresie od sierpnia 2005r. do roku 2008r. powód zatrudniał się na umowy zlecenia, jako kierowca. W lutym 2009r. podjął stałe zatrudnienie w sklepie rowerowym.

W uzasadnieniu orzeczenia Sąd wskazał dowody, które stanowiły podstawę poczynionych w sprawie ustaleń faktycznych, tamże dokonując oceny zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego.

Sąd uznał roszczenie powoda za częściowo zasadne.

Przywołując art. 16, art. 5 ust. 1, art. 2, art. 1a ustawy z dnia 17 czerwca 2004 r. o skardze na naruszenie prawa strony do rozpoznania sprawy w postępowaniu przygotowawczym prowadzonym lub nadzorowanym przez prokuratora i postępowaniu sądowym bez nieuzasadnionej zwłoki (Dz. U. Nr 179, póź. 1843 ze zm., zwanej dalej ustawą), Sąd wskazał, że przedmiotem oceny Sądu orzekającego w tej sprawie nie mogą być uchybienia poczynione przez Prokuraturę Rejonową w Łęborku w toku postępowania przygotowawczego oraz w toku postępowania przed Sądem Rejonowym w Wejherowie w zakresie czynności zleconych przez ten Sąd prokuratorowi zgodnie

z art. 397 § 1 k.p.k., albowiem powództwo przeciwko Skarbowi Państwa - Prokuraturze Rejonowej w Łęborku zostało prawomocnie oddalone. Sąd wskazał, że uchybieniem Sądu Rejonowego było niedostrzeżenie wadliwości sposobu przeprowadzenia pierwszego eksperymentu procesowego z naruszeniem prawa oskarżonego do obrony, co skutkowało koniecznością wyznaczenia dwóch rozpraw w dniach 9 grudnia 2008r. i 13 lutego 2009r., a tym samym przedłużeniem postępowania o prawie cztery miesiące, mimo, że uchybienie to mogło zostać usunięte poprzez powtórzenie eksperymentu procesowego przed dniem 27 października 2008r., tj. zamknięciem przewodu sądowego. Sąd uznał, że odesłanie do przepisu art. 417 k.c., wynikające z przepisu art. 16 ustawy, ma ten skutek, że postępowanie SR w Wejherowie i SO w Gdańsku musi być oceniane z punktu widzenia przesłanek stosowania art. 417 k.c. W szczególności chodzi tu o przesłankę bezprawności działania, ale wbrew stanowisku pozwanego, zaprezentowanemu w odpowiedzi na pozew, przesłanka bezprawności musi być oceniana z uwzględnieniem regulacji zawartych w ustawie, a w szczególności w jej art. 2. Zachowanie funkcjonariuszy publicznych - sędziów wykonujących wymiar sprawiedliwości w obu Sądach było bezprawne, aczkolwiek niezupełnie z przyczyn wskazywanych przez powoda. Wskazując na art. 417 § 1 k.c., uzasadnienie wyroku TK w sprawie SK18/00, art. 6 ust. 1 Konwencji Rzymskiej z dnia 4 listopada 1950r. o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności, doktrynę prawa cywilnego odnośnie art. 417 k.c., art. 77 ust. 1 Konstytucji i odnosząc te rozważania do poczynionych ustaleń, Sąd uznał, że zachowania sędziów Sądów: Rejonowego w Wejherowie i Okręgowego w Gdańsku stanowiły niezgodne z prawem zachowania przy wykonywaniu władzy publicznej, podczas sprawowania wymiaru sprawiedliwości - art. 10 ust. 2 Konstytucji RP. Sędziowie, zdaniem Sądu, naruszyli przepisy obowiązującego prawa, aczkolwiek niezupełnie w sposób wskazywany przez powoda. Powód nie ma racji twierdząc, że Sąd Rejonowy bezprawnie nadał bieg sprawie, mimo wadliwości czynności postępowania przygotowawczego, na podstawie, których sporządzono akt oskarżenia. Wadliwość postępowania przygotowawczego w postaci dokonania wadliwego okazania osoby powoda pokrzywdzonej oraz konieczności weryfikacji zeznań świadków, poprzez przeprowadzenie eksperymentu procesowego, ujawniły się dopiero w toku postępowania dowodowego prowadzonego na podstawie dowodów zaofiarowanych przez oskarżyciela. Wady te nie były oczywiste i dostrzegalne przy wstępnej kontroli aktu oskarżenia dokonywanej przez Sąd. Nie są również słuszne zarzuty powoda, co do sposobu prowadzenia rozpraw - wzywania po jednym świadku. Wprawdzie Sąd Rejonowy nie wzywał na jedną rozprawę wszystkich świadków, co z punktu widzenia szybkości postępowania byłoby racjonalne, ale wzywał na kolejne rozprawy od 2 do 8 świadków. Jest to dla Sądu zrozumiałe, gdyż sprawa powoda nie była jedyną sprawą w referacie sędziów orzekających w I instancji, a i inne strony miały prawo oczekiwać rozpoznania ich spraw w rozsądnym czasie. Poza tym wskazał Sąd, że przy dwukrotnym rozpoznawaniu sprawy powoda, Sąd Rejonowy uzupełniał postępowanie dowodowe adekwatnie do czynionych na bieżąco ustaleń faktycznych. Również terminy rozpraw nie były odległe, jak to twierdzi powód. Wprawdzie w większości rozprawy były odraczane, a nie przerywane, ale termin przerwy, wynikający z art. 404 § 1 k.p.k. nie był nadmiernie przekraczany. Natomiast Sąd Rejonowy dopuścił się naruszenia przepisu art. 6 Konwencji Rzymskiej. Nie można bowiem uznać za rozpoznawanie sprawy w rozsądnym terminie sytuacji, w której wyrok z dnia 19 października 2006r. Sąd Rejonowy uzasadnił już w dniu 7 listopada 2006r., a odpis wyroku z uzasadnieniem został przesłany obrońcy dopiero w dniu 10 stycznia 2007r. Jest to niczym nieuzasadniona bezczynność tegoż Sądu, gdyż wyrok z uzasadnieniem powinien zostać doręczony obrońcy niezwłocznie po sporządzeniu uzasadnienia przez sędziego, a więc jeszcze w listopadzie 2006 r. Kolejnym uchybieniem Sądu Rejonowego jest prowadzenie sprawy przy ponownym jej rozpoznaniu. Jak wynika z uzasadnienia wyroku SO w Gdańsku z dnia 12 września 2007r. nakazano SR, przy ponownym rozpoznaniu sprawy, ponowne przeprowadzenie postępowania dowodowego, w tym eksperymentu procesowego oraz przesłuchanie świadka A. D. na okoliczność okazania jej powoda. Wskazując na art. 442 §2 k.p.k. Sąd uznał, że w świetle wytycznych Sądu II instancji, SR powinien był w pierwszej kolejności zlecić oskarżycielowi przeprowadzenie eksperymentu procesowego. Jego wyniki mogłyby w istotny sposób wpłynąć na zakres koniecznego do przeprowadzenia ponownie postępowania dowodowego, ograniczając czas jego trwania. Wbrew praktyce Sądów Rejonowych przy ponownym rozpoznaniu sprawy nie jest koniecznym ponowne przeprowadzenie całego postępowania dowodowego powinno zostać ono przeprowadzone jedynie w zakresie tych dowodów, które miały wpływ na uchylenie wyroku. Zdaniem Sądu, te uchybienia Sądu Rejonowego oraz wyżej opisany brak kontroli prawidłowości przeprowadzenia przez oskarżyciela pierwszego eksperymentu procesowego, skutkują uznaniem zachowań sędziów tego Sądu, jako zachowań niezgodnych z prawem przy wykonywaniu władzy publicznej. Niezgodne z prawem są również zachowania sędziów SO w Gdańsku. Na stanowi takiego zachowania brak nadzoru nad Sądem Rejonowym, na co wskazywał powód.

Sąd Okręgowy nie ma prawa nadzoru w zakresie orzecznictwa nad Sądami Rejonowymi w jego okręgu. Słuszny jest natomiast zarzut powoda, odnośnie niedbalstwa Sądu Okręgowego przy zawiadomieniu powoda o terminie rozprawy w dniu 20 czerwca 2007r. -przesłanie powodowi zawiadomienia o rozprawie na wadliwy adres, co skutkowało odroczeniem rozprawy do 12 września 2007r., mimo że prawidłowe adres powoda był w aktach sprawy, a nieodebrana korespondencja powróciła do Sądu w dniu 7 maja 2007r. a więc był czas, aby prawidłowo doręczyć zawiadomienie powodowi. Sąd Okręgowy dopuścił się nadto innych uchybień skutkujących znacznym przedłużeniem postępowania. Akta sprawy wraz z apelacją obrońcy wpłynęły do SO w dniu 7 marca 2007r. Tego samego dnia Przewodniczący Wydziału przydzielił sprawę do referatu SSO I. B.. Jednocześnie zarządzono przedstawienie akt sędziemu do wydania dalszych zarządzeń. Mimo tego żadnych zarządzeń nie wydano. Dopiero dnia 26 kwietnia 2007r. Przewodniczący Wydziału przydzielił sprawę do referatu SSR A. H. Uzasadnieniem zarządzenia zmieniającego sędziego referenta było nadanie sprawie prawidłowego biegu. Tego samego dnia Przewodniczący Wydziału wyznaczył termin rozprawy apelacyjnej na dzień 20 czerwca 2007r. W aktach sprawy brak jakiegokolwiek informacji o przyczynach niewydania zarządzeń w sprawie (przede wszystkim wyznaczenia rozprawy) przez pierwszego sędziego sprawozdawcę. Rozprawa w dniu 20 czerwca 2007r. nie została przeprowadzona z w /w przyczyn. Mimo tego została odroczone na termin z urzędu. Zarządzeniem bez daty sprawę nadal pozostającą w referacie sędziego I. S., z uwagi na konieczność zapewnienia prawidłowego biegu, przydzielono ponownie do referatu sędziego A. H.. Dopiero zarządzeniem z dnia 19 lipca 2007r. wyznaczono termin kolejnej rozprawy na dzień 12 września 2007r. i na tej rozprawie wydano wyrok. Mimo doręczenia sędziemu w dniu 13 września 2007r. akt do uzasadnienia i ich zwrotu 27 września 2007r., dopiero w dniu 29 listopada 2007r. SO w Gdańsku przekazał akt sprawy SR w Wejherowie, które wpłynęły do tego Sądu w dniu 5 grudnia 2007r. Tym samym na skutek opieszałości obu sądów, pomiędzy wydaniem pierwszego wyroku przez Sąd Rejonowy w dniu 19 października 2006r., a zwrotem akt temu Sądowi w dniu 5 grudnia 2007r. upłynęło prawie 14 miesięcy. Taki okres nie był niczym uzasadniony i, zdaniem Sądu, jest on naruszeniem prawa powoda do rozpoznania jego sprawy w rozsądnym czasie. Należy też wskazać, że powód w żaden sposób nie przyczynił się do przedłużenia postępowania karnego.

Mimo powyższego roszczenie powoda o odszkodowanie z tytułu utraconych zarobków nie jest uzasadnione, albowiem powód nie wykazał istnienia pozostałych przesłanek odpowiedzialności odszkodowawczej Skarbu Państwa, to jest szkody i związku przyczynowego. Jak wynika ze zgromadzonych dokumentów, a w szczególności z rozkazu personalnego z dnia (...) i z zeznań powoda, jego przejście na emeryturę było wynikiem decyzji powoda i nie pozostawało w bezpośrednim związku przyczynowym z prowadzonym postępowaniem karnym, które w tym dniu było jeszcze postępowaniem w sprawie, a nie przeciwko powodowi, jako podejrzanemu, którym stało się dopiero w dniu 21 marca 2005r.

Cytując art. 361 §1 k.c., przywołując poglądy judykatury i doktryny, Sąd uznał, że nie istniała obiektywna zależność pomiędzy bezprawnym działaniem funkcjonariuszy Skarbu Państwa, a odejściem powoda ze służby w Policji, skoro powód nie był jeszcze podejrzanym w sprawie. Jak wyjaśnił powód uczynił tak, aby zachować jak najlepsze warunki materialne i możliwość dodatkowego zarobkowania. To, że do decyzji powoda przyczyniła się atmosfera wynikająca z faktu wszczęcia postępowania w sprawie, w której ustalono, że powód używał samochodu służbowego podobnego do opisanego przez pokrzywdzoną, nie oznacza istnienia normalnego, bezpośredniego związku przyczynowego, a jedynie związek pośredni. Poza tym powód nie twierdził, że był przez kogokolwiek zmuszany do odejścia z Policji. Zdaniem Sądu, istniałby związek przyczynowy pomiędzy prowadzonym postępowaniem karnym, a odejściem powoda z Policji i utratą zarobków, gdyby powód przeszedł na emeryturę w konsekwencji prowadzenia postępowania, i taka przyczyna odejścia z Policji spowodowałaby wydanie rozkazu personalnego i wynikałaby z tego rozkazu. Wówczas, po uniewinnieniu powoda i odmowie przywrócenia do służby, szkoda w postaci utraconych zarobków pozostawałaby w normalnym związku przyczynowym ze zwolnieniem powoda ze służby i kwestią byłoby jedynie ustalenie wysokości szkody. Tak jednak w tej sprawie nie jest. Zdaniem Sądu, powód nie wykazał wysokości szkody, chociaż to ma już znaczenie drugorzędne, wobec braku przesłanki związku przyczynowego. Powód ograniczył się do wyliczenia dochodzonego roszczenia i do wskazania w zeznaniach kwot uzyskanych dodatkowych poza emerytura dochodów. Nie udokumentował ich w żaden sposób, mimo kwestionowania wysokości roszczenia przez pozwanego, i nie wykazał, jakie dochody mógłby uzyskać, gdyby nadal służył w Policji. Podobnie nie wykazał szkody, określonej jako koszty

dojazdu do Sądu w sprawie karnej oraz kosztów pomocy obrońcy. Powód swej szkody nie wykazał, mimo pouczenia na rozprawie w dniu 14 lutego 2013r. o możliwych środkach dowodowych i jego prawach procesowych w tym zakresie, a zgodnie z przepisem art. 6 k.c. ciężar dowodu w tym zakresie obciążał powoda. Zasadne jest natomiast roszczenie powoda o zadośćuczynienie za naruszenie dóbr osobistych w postaci godności oraz wolności rozumianej szeroko jako swoboda dysponowania osobą ludzką. Przywołując art. 23 k.c., art. 24 k.c., art. 30 i art. 31 ust. 2 Konstytucji RP, wyroki SN w sprawach IICR455/71, II SK 269/07, poglądy doktryny, wyrok SA w Katowicach w sprawie I ACa 620/07, Sąd wskazał, że, jak wynika z poczynionych ustaleń, sprawa powoda była rozpoznawana na dziewiętnastu rozprawach przed Sądem I instancji i trzech przed Sądem II instancji, z czego powód nie uczestniczył w dwóch rozprawach przez SR i jednej przed SO, o której nie był powiadomiony. Powód był osobą powszechnie znaną w (...), a jego sprawa została opisana przez lokalne media i była także powszechnie znana. Powód był osobą stosunkowo młodą i miał przed sobą drogę rozwoju zawodowego i kariery w Policji. W wyniku oskarżenia i prowadzonego postępowania doszło do zdyskredytowania powoda w środowisku, w którym żył i pracował. Powód doznawał stresu i frustracji, co spowodowało konieczność konsultacji psychologicznych i psychiatrycznych. Wreszcie z powodu długiego czasu prowadzenia postępowania powód żył w stanie obawy przed niesprawiedliwym wyrokiem i nie mógł powrócić do pracy w Policji. Wskazując na art. 448 k.c. Sąd stwierdził, że zachowania osób sprawujących wymiar sprawiedliwości w obu pozwanych Sądach były bezprawne. Powołując wyrok TK z dnia 4 grudnia 2001r., art. 448 k.c., art. 24 §1 k.c., art. 415 k.c. i art. 417 k.c. Sąd stwierdził, że skoro zachowanie pozwanego Skarbu Państwa nosiło cechy bezprawności, powodowi przysługuje zadośćuczynienie za doznaną. Zdaniem Sądu, zasądzone kwoty po 10.000 zł od każdej, z określonych jako pozwane, jednostek organizacyjnych Skarbu Państwa odpowiadają tym kryteriom. Jest tak przede wszystkim dlatego, że powód nie wykazał większych, dla jego osoby, jego stanu zdrowia, czy stanu psychicznego, skutków prowadzenia postępowania. Powód wskazywał na stres i frustrację, jakich doznawał, jednak przyznał, że, jako policjant i strzelec wyborowy, ma znaczną odporność na stres i, że poradził sobie z tym problemem, dzięki wsparciu rodziny. Przyznał, i wynika to także z akt sprawy karnej, że korzystał z konsultacji psychologa i psychiatry tylko w 2005r., potem nie podejmował żadnego leczenia i terapii. W tych okolicznościach, wprawdzie powodowi została wyrządzona krzywda, ale jej rozmiar jest taki, że rekompensuje ją łączna kwota zadośćuczynienia w wysokości 20.000 zł. Mając na uwadze powyższe ustalenia i rozważania, Sąd na podstawie art. 23 k.c., 24 §1 k.c., art. 448 k.c. zasądził od pozwanego, indywidualizując odpowiedzialność poszczególnych jego jednostek organizacyjnych, kwoty po 10.000 zł. W pozostałym zakresie Sąd oddalił powództwo, jako bezzasadne, na podstawie art. 23 k.c., 24 k.c. i art. 448 k.c. a contrario oraz art. 417 § 1 k.c. a contrario. O kosztach postępowania orzekł Sąd na podstawie art. 108 § 1 k.p.c., art. 100 k.p.c. i art. 102 k.p.c.

Apelacje od powyższego wyroku wywiodły obie strony.

Powód zaskarżył wyrok w części oddalającej powództwo, zarzucając: naruszenie prawa materialnego - art. 445 k.c., poprzez uznanie, że w sytuacji powoda zasądzenie kwoty 20.000 zł jest odpowiednią sumą zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę oraz naruszenie przepisów postępowania - art. 233 k.p.c. w zw. z art. 328 §2 k.p.c., poprzez brak odniesienia w uzasadnieniu wyroku, z jakich powodów Sąd nie dał wiary powodowi w zakresie jego zeznań dotyczących powodu jego przejścia na emeryturę, a w związku z tym powstania szkody, jaka wynikła ze znacznie niższego uposażenia powoda od tego, które otrzymywałby nadal pracując na swoim stanowisku i związku przyczynowego pomiędzy tym zdarzeniem, a szkodą. Wskazując na powyższe skarżący wniósł o zmianę zaskarżonego orzeczenia, poprzez uwzględnienie powództwa w całości na koszt strony pozwanej.

Pozwany apelacją zaskarżył powyższy wyrok w zakresie jego punktów I, II i IV, zarzucając: naruszenie przepisów prawa procesowego: art. 232 k.p.c. w zw. z art. 6 k.c., poprzez uznanie, że strona powodowa wykazała przewlekłość postępowania karnego toczącego się przed Sądem Rejonowym w Wejherowie i Sądem Okręgowym w Gdańsku, w szczególności w sprawie II K 806/07, gdyż przedmiotowa sprawa toczyła się również pod sygn. II K 454/05, V Ka 270/07, V Ka 420/09 - w szczególności od października 2006r. do 5 grudnia 2007r., a w szczególności przez uznanie, że taki okres był niczym nie uzasadniony i jest naruszeniem prawa powoda do rozpoznania jego sprawy w rozsądnym czasie, a także, poprzez uznanie, że powód w żaden sposób nie przyczynił się do przedłużenia postępowania karnego; art. 233 §1 k.p.c., poprzez brak wszechstronnego rozważenia materiału dowodowego i błędne ustalenie, że powód

na skutek postępowania karnego doznał uszczerbku na zdrowiu, że zostały naruszone jego dobra osobiste, poprzez uznanie, że powód wykazał przewlekłość w /w postępowania karnego toczącego się przed w /w Sądami w w /w okresie, w szczególności, poprzez uznanie, że taki okres nie był niczym uzasadniony i jest on naruszeniem prawa powoda do rozpoznania sprawy w rozsądnym czasie, a także przez uznanie, że powód w żaden sposób nie przyczynił się do przedłużenia postępowania karnego; naruszenie przepisów prawa materialnego: art. 417 §1 k.c., art. 23 k.c. oraz art. 24 k.c. w zw. z art. 448 k.c., przez niewłaściwe zastosowanie, polegające na przyjęciu, że postępowanie przed w /w Sądami w w/w sprawie było prowadzone w sposób przewlekły, w szczególności we wskazanym okresie, na skutek zawinionych działań i zaniechań funkcjonariuszy publicznych, a w konsekwencji uznanie, że zachowanie pozwanego było niezgodne z prawem w w/w okresie, a nadto zawinione; art. 417 §1 k.c. w zw. z art. 361 §1 i §2 k.c. oraz art. 23 k.c. i art. 24 k.c. w zw. z art. 448 k.c., poprzez niewłaściwe zastosowanie, polegające na przyjęciu, że w związku z „przewlekłością” postępowania karnego przed w /w Sądami w powołanej sprawie, powód doznał szkody niemajątkowej w postaci dolegliwości związanych z uszczerbkiem na zdrowiu, a także niewłaściwe uznanie, że zostały naruszone dobra osobiste powoda, w wyniku czego została wyrządzona jemu krzywda; art. 23 k.c., art., 24 k.c. i art. 448 k.c., poprzez niewłaściwe zastosowanie i zasądzenie na rzecz powoda zadośćuczynienia; art. 442<sup>1</sup> §1 k.c., poprzez jego niezastosowanie i uznanie, że roszczenie powoda nie uległo przedawnieniu. Wskazując na powyższe skarżący wniósł o zmianę zaskarżonego orzeczenia we wskazanej części, poprzez oddalenie powództwa oraz zasądzenie od powoda na rzecz skarżącego kosztów postępowania w I instancji oraz kosztów postępowania odwoławczego, ewentualnie o uchylenie wyroku i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania oraz rozstrzygnięcia o kosztach postępowania apelacyjnego.

W odpowiedzi na apelację powoda pozwany wniósł o jej oddalenie na koszt powoda.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja powoda zasługuje na częściowe uwzględnienie. Apelacja pozwanego nie jest zasadna.

Rozpoznając przedmiotową sprawę Sąd a quem na wstępie odniesie się do najdalej idącego zarzutu apelacji strony pozwanej, tj. naruszenia art. 442<sup>1</sup> §1 k.c., poprzez jego niezastosowanie i uznanie, że roszczenie powoda nie uległo przedawnieniu.

Z uzasadnienia odwołania strony pozwanej wynika, że powód nie skonkretyzował, za jaki okres dochodzi swoich roszczeń i kiedy według niego nastąpiła przewlekłość postępowania, co pozwala na przyjęcie, że dochodził swoich roszczeń za cały okres toczącego się postępowania karnego, że dopiero Sąd Okręgowy określił czas tej przewlekłości na okres od października 2006r. do 5 grudnia 2007r., stąd dopiero to pozwoliło skarżącemu na podniesienie zarzutu przedawnienia.

Zdaniem Sądu II instancji, z wywodu uzasadnienia apelacji nie wynika, dlaczego roszczenie powoda uległo, według pozwanego przedawnieniu, a Sąd ten nie podziela wyrażonego przez tego skarżącego poglądu o wskazywanym przedawnieniu.

W tej konkretnej sprawie, w której powód dochodzi swoich roszczeń w związku z przewlekłością postępowania w sprawie karnej prowadzonej przez Sąd Rejonowy w Wejherowie i Sąd Okręgowy w Gdańsku pod sygnaturami: II K 133/05, V Ka 270/07 oraz II K 806/07, V Ka 420/09, na kwestię ewentualnego przedawnienia, czego pozwany zdaje się nie zauważać, należy spojrzeć przez pryzmat art. 16 ustawy z dnia 17 czerwca 2004 r. o skardze na naruszenie prawa strony do rozpoznania sprawy w postępowaniu przygotowawczym prowadzonym lub nadzorowanym przez prokuratora i postępowaniu sądowym bez nieuzasadnionej zwłoki (Dz. U. Nr 179, póź. 1843 ze zm., zwanej dalej ustawą). Przepis ten stanowi, że strona, która nie wniosła skargi na przewlekłość postępowania zgodnie z art. 5 ust. 1, może dochodzić -na podstawie art. 417 ustawy z dnia 23 kwietnia 1964 r. - Kodeks cywilny (Dz. U. Nr 16, póź. 93, z późn. zm.) - naprawienia szkody wynikłej z przewlekłości, po prawomocnym zakończeniu postępowania co do istoty sprawy.



W przedmiotowej sprawie bezspornym pozostaje, że w /w postępowanie karne zakończone zostało prawomocnie wyrokiem Sądu Okręgowego w Gdańsku w sprawie V Ka 420/09 z dnia 10 lipca 2009r. Pozew w sprawie niniejszej wpłynął do Sądu Okręgowego w Gdańsku dnia 16 kwietnia 2012r. W konsekwencji brak jest jakichkolwiek podstaw do przyjęcia, że pomiędzy wskazanymi datami upłynął okres trzech lat wynikający z art. 442 ' § 1 k.c., uzasadniający uznanie roszczenia za przedawnione. Dodatkowo jedynie Sąd ten wskazuje, że stwierdzenie art. 16 ustawy, że w oparciu o ten przepis można dochodzić roszczenia na podstawie art. 417 k.c., nie może być rozumiane wąsko, w ten sposób, że chodzi tylko i wyłącznie o tę podstawę żądania. Zdaniem tegoż Sądu, w sytuacji takiej, z jaką mamy do czynienia w niniejszej sprawie, czyli żądaniem zadośćuczynienia z związku z naruszeniem dóbr osobistych powoda, czyli podstawą prawną wynikającą z art. 24 §1 k.c. w zw. z art. 448 k.c., na skutek niezgodnego z prawem działania i zaniechania przy wykonywaniu władzy publicznej, jaką jest bezspornie sprawowanie wymiaru sprawiedliwości, powyższe powiązanie początku biegu przedawnienia z datą prawomocności wyroku jest w pełni uzasadnione.

Przechodząc do dalszych zarzutów obu apelacji Sąd II instancji stwierdza, że Sąd Okręgowy poczynił w sprawie prawidłowe ustalenia faktyczne, które Sąd a quem podziela, czyniąc je podstawą także dla własnego rozstrzygnięcia, z zastrzeżeniami wynikającymi z poniższych rozważań.

Analizując zarzuty apelacji powoda Sąd Apelacyjny uznaje, że na podzielenie nie zasługują zarzuty odnoszące się do roszczenia skarżącego w zakresie odszkodowania za utracone zarobki. Sąd ten nie podziela wprawdzie twierdzenia Sądu I instancji, że pomiędzy wnioskiem powoda o zwolnienie ze służby w Policji, a wszczęciem przeciwko niemu postępowania przygotowawczego nie było związku przyczynowego, jednak powyższe nie ma żadnego znaczenia dla ustalenia niezasadności przedmiotowego żądania. W związku z tym, wyłącznie na marginesie, Sąd ten wskazuje, że gdyby nie powiadomienie przez Policję Prokuratury Rejonowej w Lęborku o podejrzeniu popełnienia przez tegoż skarżącego przestępstwa z art. 228 § 3 k.k. i konsekwencjach powyższego, które powód, jako policjant, doskonale znał, w postaci co najmniej zawieszenia w czynnościach służbowych, powód nie wystąpiłby z powyższym wnioskiem, gdyż nie było po jego stronie jakichkolwiek innych przesłanek skutkujących podjęciem powyższej decyzji. Jednak, zdaniem Sądu II instancji, skoro przedmiotowe powództwo zostało wytoczone nie przeciwko Skarbowi Państwa - Komendantowi Powiatowemu Skarbowi Państwa Sądowi Rejonowemu w Wejherowie i Sądowi Okręgowemu w Gdańsku, a jego uzasadnieniem jest przewlekłość postępowania karnego toczącego się przeciwko powodowi przed tymi Sądami, ewentualnego związku przyczynowego należy poszukiwać wyłącznie pomiędzy czasem trwania tych postępowań, a możliwością powrotu powoda do służby w Policji. Związku tego powód, a na nim w tym zakresie, zgodnie z art. 6 k.c., spoczywał ciężar dowodu, nie wykazał.

Sąd a quem podziela pogląd Sądu I instancji, że omawiane postępowanie karne zarówno przed Sądem Rejonowym w Wejherowie, jak i przed Sądem Okręgowym w Gdańsku, rozpoznającym sprawę po raz pierwszy, toczyło się w sposób przewlekły - przy czym, zdaniem Sądu Odwoławczego, przewlekłość ta, przed Sądem Rejonowym w Wejherowie była większa niż ustalił to Sąd a quo, o czym poniżej. Nie ulega także wątpliwości, gdyż wynika to wprost z wyroku WSA w Gdańsku z dnia 4 listopada 2010r. w sprawie III SA/Gd 342/10, że decyzją z dnia 6 kwietnia 2010r. Komendant Powiatowy Policji w (...) negatywnie rozpoznał sprawę w przedmiocie uchylecia rozkazu personalnego nr (...) z dnia 14 marca 2005r. w przedmiocie zwolnienia powoda ze służby w Policji i odmówił uchylecia tego rozkazu, a wskazany Sąd oddalił skargę powoda na tę decyzję.

Jak już wskazano, powód jednak nie wykazał istnienia związku przyczynowego, w rozumieniu art. 361 §1 k.c., pomiędzy czasem trwania tych postępowań, a możliwością jego powrotu do służby w Policji. Przesłuchiwany uzupełniająco w toku postępowania odwoławczego, powód zeznał, że nie przywrócono go do służby w Policji ze względu na zbyt długi upływ czasu pomiędzy zwolnieniem, a prawomocnym wyrokiem, że z doświadczenia wie, że gdyby sprawa trwała krócej - 2,5 do 3 lat - to zostałby przywrócony do służby, że to wynika z orzecznictwa w tym czasie i, że taka była praktyka, że wtedy jeszcze w jednostce nie wystąpiły zmiany organizacyjne, że przywrócenie nastąpiłoby na to samo stanowisko, ponieważ oficer, który je objął był z oddziału kadr, a nie z ruchu drogowego, że ewentualnie zaproponowanoby jemu stanowisko tożsame w innej jednostce.

Biorąc pod uwagę powyższe twierdzenia skarżącego powoda wskazać należy, że ruch drogowy, jako rodzaj służby Policji, nie istnieje od dnia 12 października 1995r., kiedy ustawą z dnia 21 lipca 1995r. o zmianie ustaw: o urzędzie Ministra Spraw Wewnętrznych, o Policji, o Urzędzie Ochrony Państwa, o Straży Granicznej oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. Nr 104, póź. 515) zmieniono art. 4 ust. 1 ustawy z dnia 6 kwietnia 1990r. o Policji (Dz. U. z 1990r. Nr 30, 179, aktualnie t.j. Dz. U. z 2011r. Nr 1287, póź. 1687 ze zm.). Rację ma natomiast powód, że zmiany organizacyjne w Policji po 2005r. następowały i wynikały z zarządzeń Komendanta Głównego Policji z dnia 28 września 2007 r. w sprawie szczegółowych zasad organizacji i zakresu działania komend, komisariatów i innych jednostek organizacyjnych Policji (Dz. Urz. KGP Nr 18, póź. 135 ze zm.) - tekst jednolity obwieszczenie KGP z 25 czerwca 2013r. (Dz. Urz. KGP póź. 50). Wprawdzie do akt omawianej sprawy nie zostały dołączone konkretne rozkazy Komendanta Powiatowego Policji w (...) z lat 2005r. -2010r., w przedmiocie zmian organizacyjnych podległej jemu jednostki, jednak, wobec braku zaprzeczenia przez stronę pozwaną, że takowe były wydawane, należy uznać, w oparciu o art. 230 k.p.c., że, co do zasady, zostały przyznane. Jednocześnie brak jest danych o treści konkretnych rozkazów, co uniemożliwiło Sądowi Odwoławczemu ustalenie, czy zmiany te odnosiły się, jak twierdzi powód, także do stanowiska służbowego, zajmowanego przez niego przed zwolnieniem ze służby w Policji i ewentualnie kiedy nastąpiły. Sąd ten nie podejmował w tym zakresie postępowania dowodowego z urzędu, uznając, że na rozprawie w dniu 6 marca 2014r. powód został przez tenże Sąd pouczony w trybie art. 5 k.p.c. w sposób wystarczający do podjęcia przez niego czynności dowodowych zgodnie z art. 6 k.c., a dalsze postępowanie Sądu w trybie art. 232 zd. 2 k.p.c. byłoby sprzecznym z zasadą kontrydiktoryjności postępowania cywilnego oraz zasadą bezstronności Sądu.

Zgodnie z art. 361 §1 k.c. zobowiązany do odszkodowania ponosi odpowiedzialność tylko na normalne następstwa działania lub zaniechania, z którego szkoda wynika.

Skoro zatem powód twierdzi, że jego szkoda, w postaci utraconych zarobków, których nie osiągnął ze względu na nieprzywrócenie go do służby w Policji, spowodowana została przewlekłością postępowania karnego w w/w sprawie, to, zgodnie z cytowaną wyżej normą, winien udowodnić, że gdyby wskazanej przewlekłości nie było, jego powrót do służby by nastąpił. Według Sądu Apelacyjnego, powód tej okoliczności nie udowodnił.

Rozważając istnienie lub nie przedmiotowego związku przyczynowego, koniecznym jest, zdaniem Sądu a quem, odniesienie się do wskazywanej już ustawy o Policji oraz k.p.a. Co do zasady warunki przyjęcia do Policji określa art. 25 i n. ustawy o Policji. Powód twierdził jednak, że, ze względu na okoliczności jego zwolnienia ze służby, nie podlegałby ogólnym zasadom kwalifikacji do służby, lecz zostałby do niej przywrócony. W związku z tym rozważenia wymagał art. 42 ust. 1 w /w ustawy. Przepis ten niezmiennie od daty zwolnienia powoda ze służby w Policji stanowi, że uchylenie lub stwierdzenie nieważności decyzji o zwolnieniu ze służby w Policji z powodu jej wadliwości stanowi podstawę przywrócenia do służby na stanowisko równorzędne. Nawet pobieżna wykładnia tego przepisu, w kontekście ustaleń faktycznych sprawy, pozwala, w ocenie Sądu Odwoławczego, na stwierdzenie, że nie znajduje on zastosowania w przedmiotowej sprawie, gdyż decyzja o zwolnieniu powoda ze służby została wydana w związku z jego wnioskiem o zwolnienie ze służby, zatem brak jest podstaw do wnioskowania o jej wadliwości. W niniejszej sprawie można ewentualnie mówić o zmianie okoliczności faktycznych w dacie podjęcia przez powoda decyzji o złożeniu wskazanego wniosku - faktyczne podejrzenie o popełnienie przestępstwa i w oczywistym następstwie przedstawienie zarzutów w tym przedmiocie, a w konsekwencji wydanie decyzji zwalniającej oraz w dacie wystąpienia z wnioskiem o przywrócenie do służby -prawomocny wyrok Sądu Okręgowego w Gdańsku uniewinniający od zarzutu popełnienia przedmiotowego czynu.

W związku z powyższym podstawą prawną uchylenia omawianego rozkazu personalnego z dnia 15 marca 2005r. mógł być art. 155 k.p.a., który stanowił podstawę odmowy uchylenia omawianego rozkazu personalnego przez Komendanta Powiatowego Policji w (...) z dnia 6 kwietnia 2010r. Przepis ten, w dacie wydawania obu wymienionych decyzji, stanowił: decyzja ostateczna, na mocy której strona nabyła prawo, może być w każdym czasie za zgodą strony uchylona lub zmieniona przez organ administracji publicznej, który ją wydał, lub przez organ wyższego stopnia, jeżeli przepisy szczególne nie sprzeciwiają się uchyleniu lub zmianie takiej decyzji i przemawia za tym interes społeczny lub słuszny interes strony; przepis art. 154 § 2 stosuje się odpowiednio, (t.j. Dz. U. z 2000r. Nr 98, póź. 1071).

W wyroku w sprawie III SA 1110/95 NSA stwierdził: „W trybie art. 155 k.p.a. mogą być zmieniane lub uchylane zarówno decyzje wadliwe, jak i decyzje nie dotknięte żadnymi wadami, wyłącznie jeżeli ich wzruszenie jest podyktowane względami interesu społecznego lub słusznym interesem strony. Taka konstrukcja przepisu art. 155 k.p.a. powoduje, że nie można w nim upatrywać środka zmierzającego do ponownego rozpoznania sprawy zakończonej ostateczną decyzją administracyjną, niejako „w kolejnej instancji”. Istotnym nadto jest, że w /w Sąd w sprawie II OSK 1810/09 uznał, że: „zmiana decyzji ostatecznej w trybie art. 155 k.p.a. może być dokonana tylko w granicach stanu faktycznego sprawy „pierwotnej”, w oparciu o materiał dowodowy zgromadzony do tej pory”, a w sprawie III SA 1207/95 że: „decyzje podejmowane w trybie art. 155 k.p.a. mają charakter decyzji uznaniowych”.

Powód, poza twierdzeniami, że jest mu wiadomym z doświadczenia oraz z nieokreślonych orzeczeń, prawdopodobnie NSA, że gdyby nie zmiany organizacyjnego w jego uprzedniej jednostce Policji, to zostałby przywrócony do służby, nie przedstawił żadnego dowodu, pozwalającego na uznanie, że powyższy wniosek jest uzasadniony. Zdaniem Sądu Apelacyjnego, wykazanie omawianego twierdzenia powoda mogło być dowodzone przykładowo zeznaniami stosownych świadków, np. Komendanta Powiatowego Policji w (...) wydającego decyzję z dnia 6 kwietnia 2010r., lub osoby, która pełniła tę funkcję w latach wcześniejszych. Takiego wniosku dowodowego powód nie złożył, a, z przyczyn już w /w, Sąd Odwoławczy nie uznał za właściwe przeprowadzanie powyższego dowodu z urzędu w trybie art. 232 zd. 2 k.p.c.

Podkreślić przy tym należy, że w/ przywołane twierdzenia skarżącego powoda w tym zakresie nie mogą zostać uznane za wystarczające do przyjęcia ich za odpowiadające rzeczywistości. Należy bowiem mieć na uwadze, że nawet, podkreślana przez powoda i wynikająca z dokumentów znajdujących się w jego aktach personalnych okoliczność, że był dobrym policjantem, pełniącym służbę nienagannie, nie musiała stanowić jedyne aspekty decydującego o •

przywróceniu go do służby, nawet gdyby wniosek w tym przedmiocie złożył przykładowo dwa, trzy lata wcześniej, nawet przed zmianami organizacyjnymi, na które wskazywał. Przeszkodą mogły być różne okoliczności faktyczne zaistniałe wówczas w omawianej jednostce Policji.

Konkludując tę część rozważań, Sąd Apelacyjny stwierdził, że niewykazanie przez powoda omawianego związku przyczynowego pomiędzy przewlekłością w /opisanych postępowań karnych, a wskazywaną negatywną decyzją z dnia 6 kwietnia 2010r. musiało skutkować oddaleniem jego żądania w tym zakresie. W konsekwencji, mimo, że Sąd I instancji nieprawidłowo określił związek przyczynowy, który, w razie jego wykazania przez powoda, skutkowałby uwzględnieniem omawianego żądania, to zaskarżone orzeczenie w tym zakresie jest trafne i dlatego apelacja powoda w tym przedmiocie podlegała oddaleniu na podstawie art. 385 k.p.c.

Druga część żądania powoda, częściowo uwzględniona zaskarżonym wyrokiem, odnosiła się do naruszenia jego dóbr osobistych, poprzez bezprawne przewlekłe prowadzenie postępowania karnego w sprawach Sądu Rejonowego w Wejherowie i II K 133/05 oraz II K 806/07 i Sądu Okręgowego w Gdańsku: V Ka 270/07 i V Ka 420/09.

Zarzuty apelacji powoda odnoszące się do oddalenia żądania ponad kwotę 20.000 zł, sprowadzały się do nieprawidłowego uznania przez Sąd I instancji, że powyższa kwota stanowi sumę odpowiednią za naruszone dobra, a strony pozwanej, skarżącej wyrok w części zasądzającej powyższą kwotę, do negocjowania, co do zasady, że w w /w postępowaniach doszło do przewlekłości, co winno skutkować oddaleniem powództwa także w uwzględnionej części.

Przedstawiając wnioski na podstawie ustalonego stanu faktycznego, Sąd a quo stwierdził, że, nie można mówić o rozpoznaniu sprawy w rozsądnym terminie, jeżeli wyrok Sądu Rejonowego w Wejherowie, uzasadniony dnia 7 listopada 2006r., został w odpisie przesłany obrońcy powoda dnia 10 stycznia 2007r. Przewlekłość postępowania przed Sądem Rejonowym w Wejherowie nastąpiła, zdaniem tegoż Sądu, także w toku ponownego rozpoznania sprawy, a polegała na przeprowadzaniu dowodów, które nie miały wpływu na uchylenie wyroku i przekazaniu sprawy do ponownego rozpoznania. Poza tym, Sąd ten ponowne postępowanie winien był rozpocząć od przeprowadzenia eksperymentu procesowego, gdyż jego wyniki mogły w istotny sposób wpłynąć na zakres koniecznego do przeprowadzenia postępowania, ograniczając czas jego trwania. Sąd I instancji zważył nadto, że w związku z

niedostrzeżeniem wadliwości sposobu przeprowadzenia pierwszego eksperymentu procesowego z naruszeniem prawa oskarżonego do obrony, zaistniała konieczność wyznaczenia dwóch kolejnych rozpraw w dniach 9 grudnia 2008r. i 13 lutego 2009r., a tym samym przedłużeniem postępowania o prawie cztery miesiące.

Sąd a quem podzielił powyższe stanowisko.

Bezspornym dla tegoż Sądu jest, że po wydaniu przez Sąd Rejonowy wyroku po pierwszym rozpoznaniu omawianej sprawy nastąpiła dwumiesięczna przewlekłość postępowania, ze względu na niczym nieuzasadnione opóźnienie w doręczeniu obrońcy odpisu wyroku wraz z uzasadnieniem.

Jednak Sąd Apelacyjny, odmiennie niż Sąd Okręgowy, ocenił pozostałe czynności Sądu Rejonowego w toku postępowania dowodowego przy pierwszym postępowaniu. Dla tegoż Sądu wnioski Sądu a quo, że, ze względu na liczbę spraw w decernacie sędziego referenta, uzasadnionym było przesłuchiwanie na kolejnych terminach rozpraw tylko dwóch trzech świadków, nie jest trafne.

Jedną z podstawowych zasad każdej procedury sądowej, w tym karnej, jest koncentracja materiału dowodowego. W procesie karnym rozumie się przez to pozbawiony zbędnych przerw i zahamowań, zwarty tok czynności i zdarzeń, prowadzących do wyczerpującego wyjaśnienia wszelkich okoliczności sprawy i skupienia wokół przedmiotu procesu pełnego materiału dowodowego, stwarzającego warunki prawidłowego urzeczywistnienia prawa karnego materialnego (por. M. Cieślak - Polska procedura karna). Zdaniem Sądu Odwoławczego, rozciągnięcie postępowania dowodowego w tak prostej sprawie jak sprawa, w której oskarżonym był powód, na okres od 3 października 2005r. (pierwsza rozprawa) do 12 października 2006r. (ostatnia rozprawa przed wydaniem pierwszego wyroku w sprawie), czyli ponad rok, jest postępowaniem sprzecznym z powołaną wyżej naczelną zasadą procesu karnego. Istotnym jest przy tym, że Sąd Rejonowy przesłuchał w tym czasie jedynie jedenastu świadków, czyli, licząc przeciętnie, nawet nie jednego w ciągu miesiąca, dodatkowo jednego powtórnie. Nie można przy tym pominąć treści wytycznych zawartych w uzasadnieniu wyroku Sądu Okręgowego w Gdańsku z dnia 12 września 2007r., z którego wprost wynikało, że w sprawie koniecznym jest przeprowadzenie eksperymentu procesowego, który stanowić ma dowód na okoliczność, czy pomiędzy godzinami, w których powód był widziany na terenie Komendy Policji miał on możliwość dotrzeć na miejsce zarzucanego jemu czynu i wrócić do niej, przy dodatkowym założeniu, że w międzyczasie pozbył się używanego w trakcie tegoż czynu sprzętu. Zdaniem Sądu II instancji, powyższa czynność wydaje się tak oczywista w stanie faktycznym omawianej sprawy karnej, że jej pominięcie, które skutkowało uchyceniem wyroku z dnia 19 października 2006r. i przekazaniem sprawy do ponownego rozpoznania, także obciąża Sąd Rejonowy w Wejherowie, przy pierwszym rozpoznaniu sprawy, w zakresie przewlekłości postępowania.

Sąd Apelacyjny za własne przyjął stanowisko Sądu a quo, że na przewlekłość postępowania w toku ponownego rozpoznania omawianej sprawy przez w /w Sąd Rejonowy wpłynęło nieprzeprowadzenie, jako pierwszego dowodu, wskazywanego eksperymentu procesowego oraz nieprawidłowość przy przeprowadzeniu pierwszego z nich, skutkująca koniecznością jego powtórzenia. Także tego postępowania dotyczy powyższa konkluzja o niezachowaniu zasady koncentracji materiału dowodowego w zakresie przeprowadzania dowodów z przesłuchania świadków. Dlatego też Sąd ten uznał, że przewlekłość tego postępowania wykracza poza ustalone przez Sąd I instancji cztery miesiące.

Odnosząc się do ustaleń Sądu a quo w przedmiocie okresu przewlekłości niniejszego postępowania przed Sądem Okręgowym w Gdańsku oraz wysnutych w tym zakresie wniosków, Sąd II instancji podziela je i czyni podstawą także dla własnego rozstrzygnięcia. Podkreślenia jedynie wymaga, że o przewlekłości postępowania przed powyższym Sądem doszło jedynie w toku pierwszego postępowania odwoławczego.

W konsekwencji powyższego Sąd Apelacyjny uznał, że niezasadne są zarzuty apelacji strony pozwanej, bowiem, wbrew tej twierdzeniu, w toku omówionych postępowań doszło do przewlekłości postępowania i to, jak w /w, nawet w rozmiarze większym, niż ustalił to Sąd I instancji. Skutkiem powyższego było oddalenie apelacji pozwanej na podstawie art. 385 k.p.c., jako bezzasadnej.

Sąd Apelacyjny w pełni podziela także rozważania Sądu Okręgowego w zakresie bezprawności postępowania obu w /w Sądów, polegającej na w /opisanej przewlekłości postępowań, czego skutkiem jest odpowiedzialność Skarbu Państwa na podstawie art.417 §1 k.c., bez konieczności ich powtarzania.

Szkoda, którą w związku z powyższym poniósł powód, polegała na naruszeniu jego dóbr osobistych w postaci godności i wolności, co ustalił Sąd a quo. Dobra te podlegają ochronie w oparciu o art. 16 powołanej wyżej ustawy, który sam w sobie nie stanowi źródła roszczenia, przykładowo na podstawie art. 448 k.c. (por. postanowienie SN w sprawie III CZP 25/08).

Sąd I instancji uznał, że mimo niewątpliwej przewlekłości postępowania, powód nie wykazał większych dla jego osoby, stanu zdrowia, czy stanu psychicznego skutków nieprawidłowego prowadzenia powyższego postępowania, niż skutkujące zadośćuczynieniem w kwotach po 10.000 zł od każdego wskazanego w pozwie statio fisci pozwanego Skarbu Państwa.

Zdaniem Sądu Odwoławczego powyższe stanowisko nie jest poprawne.

Rozpoznając powyższe zagadnienie należy mieć na uwadze, że przedmiotowe postępowanie nie zostało skierowane przeciwko Skarbowi Państwa -oskarżycielowi publicznemu, który sformułował akt oskarżenia w tej sprawie, osobie, która bezpodstawnie wskazała na powoda, jako sprawcę zarzucanego jemu czynu, ani „prasie”, która opisywała jego sytuację. Dlatego też nie można w tym procesie oceniać naruszonych dóbr osobistych powoda w kontekście wszczęcia w ogóle przeciwko niemu postępowania karnego, najpierw przygotowawczego, a następnie sądowego.

Z tych przyczyn bezspornym musi pozostać, że rozważaniu podlega tylko i wyłącznie naruszenie dóbr osobistych powoda na skutek w /opisanej przewlekłości postępowania sądowego.

Faktem jest, że powód w niewielkim zakresie korzystał z pomocy psychiatry i psychologa policyjnego, w związku z toczącym się przeciwko niemu postępowaniem. Nie można jednak na tej podstawie uznać, że stres

spowodowany przedłużającym się postępowaniem karnym, w którym niesłusznie został oskarżony, nie był znaczny. Podkreślenia w tym miejscu wymaga, że SO w Gdańsku w wyroku z dnia 10 lipca 2009r. w sprawie V Ka 420/09 stwierdził wprost: „... najistotniejsze wątpliwości, które zostały omówione w powyższych rozważaniach, należało z całą pewnością poczytać na korzyść oskarżonego. **Wskazywały one bowiem, iż oskarżony nie popełnił zarzucanego czynu.**” Powyższe rzutuje na zakres stresu powoda, tym samym naruszenia jego godności, rozumianej, jako wewnętrzny aspekt czci, oraz wolności osobistej. Nie bez znaczenia w niniejszej sprawie pozostaje, że oba wymienione dobra osobiste wprost wymienione zostały w Konstytucji RP, jako podstawowe chronione dobra obywateli RP (por. art. 30, art. 31 ust. 1 w zw. z art. 41 ust. 1 zd. 1 Konstytucji RP). Okoliczność, że umiejętności radzenia sobie ze stresem u powoda, ze względu na jego wykształcenie oraz wykonywane zawody, były większe niż u przeciętnego człowieka, nie oznacza samo w sobie, że jego w /w dobra osobiste zostały naruszone w mniejszym stopniu, niż w takiej samej sytuacji u przeciętnego człowieka. Należy mieć tutaj dodatkowo na względzie, że powód był policjantem, wielokrotnie nagradzanym, nie karanym dyscyplinarnie, osobą prawą, dla której konieczność znoszenia wieloletniego procesu karnego, przy zasadnej świadomości niepopelnienia zarzucanego czynu, powodowała znaczne naruszenie godności i wolności osobistej.

Powyższe, w ocenie Sądu a quem musi prowadzić do wniosku, że ustalona wyżej przewlekłość postępowania sądowego jednoznacznie przełożyła się na bezprawne naruszenie omówionych dóbr osobistych powoda, a zasądzone z tego tytułu zaskarżonym wyrokiem kwoty nie są adekwatne do stopnia naruszenia tych dóbr. Dlatego Sąd Odwoławczy analizując stan faktyczny niniejszej sprawy, w świetle bogatego orzecznictwa i doktryny w tym zakresie, doszedł do przekonania, że odpowiednimi sumami w rozumieniu art. 448 k.c. będą w powyższym stanie faktycznym kwoty: łącznie 30.000 zł za przewlekłość przed Sądem Rejonowym w Wejherowie oraz łącznie 15.000 zł za przewlekłość przed Sądem Okręgowym w Gdańsku. Sąd ten uznał, że bezprawność postępowania pierwszego z Sądów jest znacznie większa, dlatego za zasadne przyjął różnicowanie kwot obciążających poszczególne statio fisci pozwanego Skarbu Państwa.

Powyższe skutkowało zmianą zaskarżonego orzeczenia w zakresie jego punktu III, w sposób wskazany w pkt I sentencji, na podstawie art. 386 §1 k.p.c. Dalej idącą apelację powoda w omawianym przedmiocie Sąd Apelacyjny uznał za niezasadną, gdyż, jak w /w, w tym procesie możliwym było ocenianie wyłącznie naruszenia dóbr osobistych powoda przez wskazane statio fisci pozwanego Skarbu Państwa, a nie za całość naruszeń tych dóbr, wskutek toczącego się postępowania karnego. Z tej przyczyny Sąd ten oddalił dalej idącą apelację powoda, na podstawie art. 385 k.p.c.